

Powiedział policji, że chce zostać terrorystą

Terrorysta z London Bridge został wpuszczony do Wielkiej Brytanii, mimo że powiedział agentom wywiadu wprost, że chce zostać terrorystą.

Youseff Zaghba został umieszczony na międzynarodowej liście podejrzanych o walkę po stronie ISIS, gdy rok temu włoska policja uniemożliwiła mu podróż do Syrii. Podczas zatrzymania skonfiskowano mu telefon, na którym znaleziono materiały powiązane z dżihadem, flagi ISIS oraz video z dekapitacji. Sąd jednak uznał, że dowody nie były dostateczne, żeby postawić mu zarzuty.

Włoskie służby twierdzą, że poinformowały agencje brytyjskiego wywiadu MI6 i MI5 o zagrożeniu, jakie stanowi Zaghba, który po zatrzymaniu na lotnisku w Bolonii powiedział wprost przesłuchującym go policjantom: „Wyruszam, żeby zostać terrorystą”. Mimo wszystko ten 22-letni obywatel Włoch dostał się legalnie do Wielkiej Brytanii, gdzie wraz z Khuramem Butt i Rachidem Redouane dokonał ataku w centralnym Londynie.

W świetle ostatnich wydarzeń premier Theresa May ogłosiła, że będzie dążyć do zaostrzenia kontroli nad podejrzаныmi o terroryzm, nawet za cenę oskarżeń o pogwałcenie praw człowieka. Obostrzenia mają dotyczyć szczególnie korzystania z internetu, a nawet wprowadzenia godziny policyjnej. Premier oczekuje, że agencje bezpieczeństwa przeanalizują swoje błędy i wyciągną wnioski.

Wszyscy trzej terroryści nie kryli się nigdy ze swoim islamizmem i byli znani policji i wywiadowi. Minister Spraw Zagranicznych Boris Johnson powiedział, że opinia publiczna ma prawo nie rozumieć, jakim cudem służby mogły uznać Butta za niewielkie zagrożenie, zważywszy że pokazano go na przykład w filmie dokumentalnym „The Jihadi Next Door” („Dżihadyści z sąsiedztwa”) i był karany za bójkę w „obronie islamu”. Redouanowi natomiast w 2009 roku odmówiono azylu, ale bez przeszkód pozostał w kraju.

Aby uniknąć podobnych sytuacji, Unia Europejska założyła System Informacyjny Schengen, SIS (ang. Schengen Information System) – komputerową bazę danych, która pozwala sprawdzić, czy osoby przekraczające granicę strefy Schengen, bądź już znajdujące się na jej terenie, nie są poszukiwane, lub czy nie dotyczy ich zakaz wstępu. Dostęp do bazy ma policja i urzędy konsularne oraz straż graniczna i służba celna z państw członkowskich układu z Schengen. Mimo tych środków zaradczych, praktyka pokazuje, że terroryści podróżują po całej Europie bez większych przeszkód.

GB na podstawie: <http://www.telegraph.co.uk/>